

Zapowiadają nową falę COVID-19 w Polsce

15 września 2023

Wykreowani w trakcie ogłoszonej pandemii koronawirusa medialni eksperci wieszczą początek kolejnej fali. „Widocznie wojna na Ukrainie musi przygasać” – komentuje publicysta „Najwyższego Czasu!” prof. Adam Wielomski.



Wizualizacja koronawirusa na podstawie propagandy rządu i WHO.

Przed nami sezon infekcyjny, więc zachorowań będzie po prostu więcej, co jest zupełnie naturalne. I na tym moglibyśmy zakończyć wywód, ale jest przecież jeszcze władza oraz media. Jak zachowają się tym razem? Czy znów wytworzą atmosferę strachu?

Na razie o kolejnej fali koronawirusa alarmuje prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska, która w trakcie covidowego szaleństwa dała się poznać jako zwolenniczka wszelakich ograniczeń, nakazów i zakazów nakładanych na ludzi w imię walki z wirusem. „Dane statystyczne pokazują już na wzrosty zakażeń wirusem SARS-CoV-2 nawet pomimo tak skromnego u nas testowania, bo codziennie w Polsce wykonuje się tylko kilkaset testów, najwięcej w okolicach Warszawy i województwie pomorskim” – mówi.

W jej opinii to już czas na zakładanie masek. „Zachęcam, żeby w tych miejscach, gdzie jest więcej ludzi, np. w komunikacji miejskiej, sklepach, zakładać jednak maseczki, co ograniczy dostęp wirusów do naszych dróg oddechowych – kontynuuje.

Następnie postraszyła hospitalizacjami. Mówiła o najnowszej mutacji koronawirusa nazywanej przez media Erisem. Jak przekazała, ze względu na jego rozpowszechnienie, obserwuje się już wzrosty hospitalizacji np. w Stanach Zjednoczonych, Japonii i Wielkiej Brytanii, która notuje ostatnio blisko 3-krotny wzrost hospitalizacji z powodu covidu w porównaniu z początkiem sierpnia.



Zapowiadaną nową falę covidu krótko skomentował prof. Adam Wielomski. Przypomniał on, że największe szaleństwo covidowe nad Wisłą skończyło się, gdy na Ukrainie wybuchła wojna, a uchodźcy tłumnie przybywali do Polski. Wtedy też zaczęto znosić obostrzenia graniczne, obowiązek testowania, przycichły głosy o obowiązkowych covidowych szczepieniach. Ogólnie: temat wirusa wyciszano.

„Skoro pojawia się nowa fala koronawirusa, to widocznie wojna na Ukrainie musi przygasać. W spektaklu medialnym dwie rzeczy nie mogą dziać się równocześnie, bo pelikany dostałyby oczopląsu” – komentuje publicysta „Najwyższego Czasu!”.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com